Dr hab. Anna Jędrzejkiewicz

Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Artura Sadeckiego
"Kognitywne ujęcia kategorii umysłu w prozie Antoniego Czechowa"

Tytuł rozprawy doktorskiej mgr Artura Sadeckiego *Kognitywne ujęcia kategorii umysłu w prozie Antoniego Czechowa* wyraźnie określa zarówno sam przedmiot podjętych badań, jak i kompozycję rozprawy.

W przedłożonej rozprawie mamy do czynienia - jak deklaruje autor we *Wstępie* - z podjęciem próby zastosowania do twórczości Czechowa nowej kategorii literaturoznawczej, kategorii umysłu, wypracowanej na gruncie refleksji kognitywistycznej. Celem rozprawy jest więc „analiza kognitywna literackiej wizji kategorii umysłu występującej w prozie A. Czechowa. Uszczegóławiając, badaniu będą podlegać procesy poznawcze, które zachodzą i są założone w dziele literackim na poziomie umysłu narratora, postaci oraz (przeważnie implikowanego) czytelnika" (s.7). Takie spojrzenie na prozę pisarza, pozwoli jak stwierdza mgr Sadecki, „zobrazować, jak ważne miejsce zajmują w niej procesy poznawcze, które A. Czechow odkrywa, z którymi eksperymentuje i które stawia w charakterze wyzwania przed bohaterem i czytelnikiem". (s.7).

Uwaga badawcza autora rozprawy skupiona jest wokół trzech problemów, przejawiających się w różnych płaszczyznach: problem komunikacji międzyludzkiej, czechowowskiego „futerału" i czytelnik. Komentarz dotyczący wyboru tych właśnie zagadnień – wyjaśnienie ważne dla czytelnika – zamieszcza autor w dalszej części rozprawy (dopiero na 84 stronie tekstu!). Brzmi ono następująco: „Same w sobie te zagadnienia badawcze układają się w różne poziomy mówienia o procesach poznawczych w literaturze, czyli w specyficzne ujęcia literackiej kategorii umysłu". Wybór kategorii analitycznych świadczy o staraniu autora o konkretyzację zakresu przeprowadzanych analiz, nie wyznacza jednak w sposób dostatecznie wyraźny pola badań. Konsekwencją podjętej decyzji jest trudne do uniknięcia przenikanie się obserwacji na temat wybranych problemów, łączenie ich na każdym niemal etapie charakteryzowania umysłu - głównej badanej kategorii.

Wyjaśnienia zamieszczone we **Wstępie** pozwalają czytelnikowi rozeznać się w głównych założeniach i decyzjach dotyczących struktury rozprawy, natomiast wątpliwości budzić może układ treści w ramach poszczególnych rozdziałów – nie dość klarowna jest podstawa wyodrębniania podrozdziałów kolejnych. Łatwo to zauważyć, jeśli przyjrzeć się ich tytułom. Trudność ta jest częściowo zrekompensowana przez autora, który - we wstępach do

poszczególnych rozdziałów oraz w końcowych ich passusach - formułuje podsumowujący komentarz, mający ułatwić czytelnikowi orientację przy przechodzeniu do kolejnych etapów rozważań.

Praca składa się ze Wstępu i pięciu rozdziałów:

Dwa początkowe rozdziały rozprawy prezentują stan badań, dotyczący pisarstwa Czechowa oraz badań kognitywistycznych, trzy pozostałe zaś mają charakter analityczny.

Rozdział I. **"Literaturoznawstwo na drodze do poznania prozy Antoniego Czechowa"** przynosi ogólny zarys badań nad prozą Czechowa, charakterystykę ich rozwoju na przestrzeni XIX, XX i początku XXI wieku. Doktorant kompetentnie wyodrębnia główne etapy i kierunki rozwoju czechowowskiej myśli krytycznoliterackiej, wskazuje na dokonania wybitnych i wpływowych badaczy twórczości Czechowa. Uwzględnione są tu podejmowane w ostatnich latach kierunki poszukiwań w rosyjskich badaniach kognitywistycznych nad Czechowem. Główny krąg zagadnień wyznaczają studia nad pojęciem „konceptosfery", „konceptu" oraz „językowego obrazu świata" (poświecone takim pojęciom, jak *życie, śmierć, dom, nuda, miłość, choroba, wolność strach,* a także mechanizmowi metafory oraz lingwistycznym mechanizmom odpowiadającym za efekty komiczne.

W syntetycznej charakterystyce głównych tendencji krytyki czechowowskiej zostają wydobyte i wskazane przykładowe różnice w odczytaniach poszczególnych utworów, a także rozbieżności opinii na temat całokształtu twórczości Czechowa. Jak słusznie podkreśla autor rozprawy, zróżnicowane interpretacje czechowowskiej wizji świata i autorskiego światopoglądu pisarza sytuują się na rozległej skali: od wizji pesymistycznej do perspektywy optymistycznej (różnie uzasadnianej: raz jako wyraz dążeń i nadziei rewolucyjnych, innym razem — chrześcijańskich nadziei na możliwość duchowego odrodzenia poprzez odwrócenie się od zła). Spór o światopoglądowe stanowisko pisarza, który rozpoczął się jeszcze za jego życia, toczy się w krytyce do dnia dzisiejszego.

Mgr Sadecki podkreśla również, że miejsce pisarza w procesie historycznoliterackim jest także przedmiotem sporu, i to nie tylko wśród wielbicieli jego talentu, lecz również i badaczy - znawców poszczególnych epok. Oświetlona przez autora rozprawy różnorodność odczytań całości dzieła Czechowa pozwala mu na wyciągnięcie zasadniczo ważnego wniosku badawczego: „Różnorodność komentarzy nie dowodzi braku ideałów bądź tylko adogmatyczności A. Czechowa, ale jest empirycznym potwierdzeniem otwarcia się na odbiorcę. I nie chodzi tu tylko o powierzenie czytelnikowi odpowiedzialności za interpretację, wynikającą z obcowania z dziełem otwartym, ale o pozbawienie go „wytycznych" również w stosunku do elementów formalnych", jak bohater, narracja, itp. Odbiorca Czechowa otrzymał

nieznaną wcześniej wolność (...) Wolność odbioru, założona jest w samym czechowowskim tekście, w konsekwencji warunkiem koniecznym uczyniła posłużenie się w przeważającym zakresie własną aparaturą konceptualną czytelnika". (s.17)

Tak rozumiane otwarcie na odbiorcę oraz poszanowanie jego wolności, cechujące budowę utworów Czechowa, stają się istotnym argumentem na rzecz szczególnego dowartościowania w badaniach nad ich poetyką kategorii odbiorcy, zarówno wewnętrznego - implikowanego przez tekst, jak i zewnętrznego, czyli czytelnika. Ogólnie rzecz biorąc, fenomen twórczości Czechowa skłania ostatecznie autora rozprawy do poszukiwania nowych sposobów wniknięcia w poetykę dzieł pisarza. Taką właśnie możliwość znajduje mgr Artur Sadecki na gruncie badań kognitywnych. Swoje decyzje badawcze wyprowadza z dwóch konstatacji na temat prozy Czechowa.

Po pierwsze: „Tekst czechowowski otwiera się na to, co odbiorca wie, uważa, ceni, a więc ramy poznawcze, które czytelnik wnosi w procesie lektury oraz umożliwia swobodny wybór elementów, które mogą mieć znaczenie dla poszczególnego odbiorcy. Podstawą kooperacji autora z czytelnikiem są więc dzieła i procesy poznawcze odbiorcy, co może służyć za uzasadnienie zastosowania metodologii kognitywnej do analizy prozy Czechowa".

Konstatacja druga dotyczy właściwości, określanej jako „niejednorodność" twórczości Czechowa; daje się ją obserwować w różnych wymiarach, m.in. jako cechę przysługującą różnym etapom drogi twórczej autora, ale - co ciekawsze - cechę przejawiającą się też w sferze wyboru tematów, form gatunkowych itp. Ten stan rzeczy stwarza pewne specyficzne trudności poznawcze: wszelkie próby charakteryzowania całokształtu literackiego dorobku pisarza narażają bowiem badaczy na niebezpieczeństwo nadmiernych uogólnień, na nieścisłość i banalizację opinii. Autor rozprawy opowiada się za świadomym ograniczeniem zakresu badań, za ich konkretyzacją. Nie postuluje jednak wyłącznie badań nad dziełem literackim jako niepowtarzalną całością, lecz rozszerza zakres możliwych ujęć o trzy aspekty. Na stronie 21 czytamy: „Warto jednak rozszerzyć perspektywę interpretacji o poruszanie ponad-jednostkowych (tu - jednostka jako pojedynczy tekst), ale mimo wszystko konkretnych problemów badawczych, które można odnieść do prozy A. Czechowa. W naszym przypadku są to problemy komunikacji, „futerału" oraz otwarcia się na czytelnika" .

W rozdziale II. **„Kognitywizm i literaturoznawstwo"** autor rozprawy przybliża podstawowe założenia podejścia kognitywnego, charakteryzuje w ogólnych zarysach kolejne „rewolucje kognitywne" i prezentuje wybrane pojęcia i kategorie, wskazuje też wybrane aspekty ujęć badawczych literatury, wypracowane na gruncie kognitywistyki. Zwraca również uwagę, na istnienie różnych ujęć przedmiotu badań, narastających wraz z postępem wiedzy w

wielu dziedzinach nauki, ujęć niekiedy wykluczających się wzajemnie, co ilustruje na wybranych przykładach, wskazując różne koncepcje rozumienia centralnych kategorii, a mianowicie pojęcia umysłu, a także pojęcia znaczenia.

Komentując istnienie różnych ścieżek poszukiwań w tym zakresie, Artur Sadecki zwraca uwagę na fakt, że niezależnie od istniejących różnic, istotę myślenia kognitywistycznego, można - w szerokim sensie - określić jako zmierzanie do tego, by zrozumieć „jak działa umysł". Sam opowiada się po stronie pojmowania umysłu w zgodzie z koncepcją ucieleśnienia. W swoich wywodach zmierza do uprzytomnienia odbiorcy, że do zasadniczych twierdzeń lingwistyki kognitywnej należy przekonanie o tym ,że myśl ludzka jest ucieleśniona, ma charakter wyobrażeniowy oraz cechy gestaltu, a „procesy myślowe są w głównej mierze metaforyczne". Umysł ma charakter holistyczny, jest osadzony w kulturze, w interakcjach społecznych, a procesy poznawcze wyłaniają się z praktyk dyskursywnych. Język uznawany jest tu za jedną ze zdolności poznawczych umysłu (obok percepcji, koncentracji uwagi, rozumienia schematów wyobrażeniowych). Jako zdolność poznawcza funkcjonuje język w oparciu o uniwersalne procesy, takie jak strukturalizacja świata, kategoryzacja, ramowanie, układy figura-tło itp.

Pozytywna deklaracja złożona przez mgr Artura Sadeckiego, dotyczy podstawowej zasady, określającej kształt jego pracy. Jest nią „uznanie przewodniej roli tekstu literackiego w kwestii metod jego odbioru i badania" (s.42). Doktorant, nie wdając się w teoretyczne dywagacje, choć stwierdza taką potrzebę, odwołując się do koncepcji „dzieła otwartego" U. Eco, a także propozycji polskiego teoretyka Czesława Zgorzelskiego, przechodzi do sformułowania swojego rozumienia pojęcia „intencja tekstu":

„Intencja, czyli ten element kooperacji z czytelnikiem, decydujący o odbiorze tekstu, dla potrzeb naszej analizy będzie rozumiana jako prototypowy model odczytania, którego częściami składowymi są m.in. kompetencja językowa odbiorcy, odpowiadająca językowi utworu, wspólnota ram kulturowych – budująca kontekst tekstu i dostępnych czytelnikowi, kompetencja literacka odbiorcy (przede wszystkim odniesienie do gatunku czy stylu, do których tekst odnosi się lub polemizuje" (s. 42).

Dzieło literackie rozumie autor rozprawy jako twór wieloaspektowy, amalgamat różnych ram poznawczych, poddający się różnym metodom badawczym, przy jednoczesnym zastrzeżeniu, że sam tekst wskazuje na narzędzia swojej analizy. Ta konstatacja pociąga za sobą wniosek dotyczący postawy badawczej, a mianowicie, przyjęcia, że na gruncie kognitywistyki uprawnione jest „wybiórcze przedstawienie problemu, zwrócenie się wyłącznie do tych zagadnień, które przede wszystkim wpisują się w kontekst literacki" (s. 43).

Dla czytelnika Czechowa zaproszonego przez autora rozprawy do lektury utworów pisarza w perspektywie kognitywnej szczególnie istotne są propozycje płynące ze strony poetyki i narratologii kognitywnej. Charakteryzując pierwszą z tych dyscyplin, autor rozprawy zwraca uwagę na jej bliskość tradycyjnym praktykom, „Poetyka nie redefiniuje literatury, operuje też tradycyjnymi kategoriami, takimi jak bohater, świat przedstawiony, czas i przestrzeń, wydobywa aspekty poznawcze, które pozwalają się uchwycić właśnie dzięki narzędziom kognitywnym. Inspirację i instrumentarium proponowanych badań stanowią propozycje lingwistów". Mgr Sadecki przywołuje *Poetykę kognitywną* P. Stockwella, który odwołując się do twórcy gramatyki kognitywnej R. Langackera, dokonuje przekładu tradycyjnych pojęć literackich na język kategorii stosowanych przy opisie podstawowych procesów percepcyjnych.

Propozycje badawcze, płynące ze strony narratologii zmierzają, przede wszystkim, do skupienia uwagi na wartościach poznawczych narracji z jej zdolnością do kreowania światów, a także na odbiorcy, który postrzega postaci jako byty prototypowo ludzkie. Szczególna uwaga zwrócona zostaje na tzw. uniwersalia narracyjne, rozumiane jako wzorce narracyjne oparte na określonym typie przeżytych emocji, nastawionych także na wywołanie podobnych wrażeń u odbiorcy, które oparte są na prototypowych zdarzeniach, budujących z kolei prototypowe opowieści, apelujące do określonego w świadomości odbiorcy modelu poznawczego.

Podsumowując przedstawione propozycje, mgr Sadecki podkreśla, że na gruncie kognitywistyki wykształciły się badania nad emocjami, nad intersubiektywnością i tzw. teorią umysłu, stanowiące w pewnej mierze ujęcia autonomiczne.

Teoria umysłu staje się przedmiotem szczególnej uwagi mgra Sadeckiego, jako że właśnie „czytanie umysłu" jest głównym instrumentem, stosowanym przez niego do analizy wybranych problemów Czechowowskiej poetyki. „Czytanie umysłu", czyli zdolność do przypisywania stanów mentalnych innym, ujmowana jest jako proces wnioskowania bądź jako symulacja. W swoich analizach Artur Sadecki zwraca się do teorii umysłu jako jednego z przejawów intersubiektywności. Badanie komunikacji literackiej możliwe jest dzięki temu, że uczestnictwo w interakcji zarówno realnych uczestników – autora i czytelnika, jak i bytów zadanych językowo – narratora i postaci traktowane jest w kategoriach mentalnych. W ramach różnych ujęć kategorii umysłu wyróżniane są różne stany, takie jak: pragnienia, emocje, uczucia, intencje, wiedza, percepcja, uwaga. Wspólne tym ujęciom jest jednak przekonanie, że podstawą ludzkich interakcji jest przypisywanie innym analogicznych stanów umysłowych.

Przystępując do skonfrontowania właściwości prozy pisarza i możliwości ujęć kognitywnych — w punkcie wyjścia rozdziału trzeciego „**Teoria umysłu wobec**

(nie)porozumień między bohaterami" — badacz stawia pytanie o to, „czy źródło problemów w komunikacji między egzystentami Czechowowskiego świata można wytłumaczyć niewłaściwym odczytaniem stanów mentalnych interlokutora przez danego bohatera / narratora".

Udzielając pozytywnej odpowiedzi na to pytanie, autor rozprawy powołuje się na autorytet samego Czechowa, który w swoich utworach bada problemy porozumienia i m.in. tematyzuje kwestię właściwego odczytywania umysłów innych ludzi. Jako uzasadnienie służy tu opowiadanie „W domu" (1887) (właśnie jako *opowiadanie*, nie zaś *scenkę* kwalifikuje Czechow gatunkową formę tego utworu), którego tekst, podkreślmy, celnie wybrany, można uznać za wykład tego właśnie, co kognitywistyka określa mianem „teorii umysłu" lub „czytaniem umysłu".

Tu właśnie znaleźć można dowód na to, że Czechow ma nie tylko świadomość wartości słowa i że przywiązuje niezwykłą wagę do tego **co kto komu jak kiedy i po co powiedział**, ale też argument na rzecz tego, że pisarz nie absolutyzuje językowej komunikacji jako źródła wiedzy o człowieku, dzieli się bowiem swoim przekonaniem, że rozumienie nie jest wyłącznie kwestią prawidłowego zrozumienia językowych form, a porozumienie wymaga nie tylko dostosowania swojego języka, lecz że konieczne jest rozpoznanie sposobu myślenia i przeżywania rozmówcy, wyobrażania sobie rzeczy i sposobu wartościowania ich przez innego, wniknięcie w to, co kryje się za słowami, za tym, co zostało powiedziane. Można więc, parafrazując słowa, które padają z ust kochającego ojca, zatroskanego o swego syna, i przekładając je na kategorie kognitywistyki, powiedzieć, że konieczne jest "czytanie umysłu".

W zaproponowanej analizie wielu klasycznych opowiadań takich, jak „Śmierć urzędnika", "Kapral Priszybiejew", „Człowiek w futerale", ale też całego szeregu utworów mniej znanych lub prawie nieznanych polskiemu czytelnikowi (dzięki mgr Sadeckiemu mają one szansę zaistnieć w horyzoncie czytelniczym szerszego grona odbiorców), z powodzeniem wyjawione zostają interaktywne, wyobrażeniowe procesy konceptualizacji (postrzegania i kategoryzacji, kwalifikowania sytuacji poprzez różne sposoby uszczegółowienia, ogniskowania, poprzez dynamikę układów figura tło), które są źródłem niezrozumienia siebie i/lub innego, a w konsekwencji przyczyną zaistniałych nieporozumień. Należy podkreślić, że wybór analizowanych opowiadań, sprzyja wyjawieniu badanych w pracy problemów i pracuje na rzecz formułowanych przez niego tez.

Dobrym narzędziem analizy intersubiektywnego wymiaru procesów poznawczych okazuje się wymóg rozróżniania poziomów intencjonalności, na których dokonują się operacje myślowe, wymóg odróżniania źródła i zawartości konceptualizowanych treści, rozpoznawanie

/ nierozpoznawanie siebie jako źródła reprezentacji czy metarepezentacji – na kolejnych jej piętrach. Możliwość wykrywania źródeł błędu w procesie konceptualizacji przy pomocy podsuniętych kategorii badawczych uwyraźnia się zwłaszcza w sytuacjach, kiedy wchodzący w interakcję, owładnięci są negatywnymi emocjami (por. np. „Wrogowie"1887). Autorowi rozprawy udaje się równie dobrze zilustrować zjawisko podatności na błąd w odczytywaniu cudzego umysłu w sytuacjach emocjonalnego poruszenia umysłów „zakochanych" pozytywnymi uczuciami. Tu analizą *mindreading*, objęte są, przede wszystkim, krótkie humorystyczne ujęcia sytuacji, ale też, snuta w poważnym tonie, pogłębiona psychologicznie historia zakochania i nieodwzajemnionego uczucia („Wieroczka" 1887). Zgodzić się należy z wyrażoną w pracy opinią, że „ta prosta w gruncie rzeczy historia jest szczególnie ciekawa ze względu na proces czytania umysłu" (s.104). Pan Artur Sadecki trafnie rozpoznaje wagę silnych emocji i uczuć w procesach poznawczych, przekonująco wykazuje, że niekiedy pełnią one decydującą wręcz rolę w procesach konceptualizacji rzeczywistości.

Analizy procesów konceptualizacji siebie i drugiego w kategoriach, w których poznający umysł ogniskuje swoją uwagę **ja**-centrycznie lub **ty**-centrycznie, pozwalają zauważyć, że w utworach Czechowa zdecydowanie dominuje ja–centryczne (**ja** myślę, że ty myślisz), postrzeganie, które jest przyczyną wielu nieporozumień, i ostatecznie prowadzi do mocnego zderzenia z rzeczywistością, które wprawdzie pozwala na odrzucenie fałszywego obrazu innych (np. idealizacji), bardziej jednak przynosi wyzwolenie z żywionej iluzji, choć nie prowadzi wprost do adekwatnego rozumienia rzeczywistości. Badacz trafnie zauważa, że również **ty**-centryczne nastawienie umysłu (ja myślę, że **ty** myślisz) nie zabezpiecza przed nieporozumieniem. Świadczą o tym analizy tzw. „opowiadań odkrycia" („Koszmar", „Atak"), w których w centrum uwagi stoją sposoby odbioru przez postać rzeczywistości; w przedstawianej konceptualizacji rzeczywistości wyjawiony zostaje przez pisarza mechanizm, określany w krytyce (za W. Katajewem) jako schemat: „wydawało się – okazało się".

Przeanalizowane scenariusze układają się na szerokiej skali biegunowo przeciwstawnych możliwości: z jednej strony, przejścia od poczucia pełnego zrozumienia innych do gorzkiego odkrycia, że się ich nie rozumie. że ulegało się tylko złudzeniu (np. na skutek czyjejś udanej manipulacji), z drugiej strony - przejścia od poczucia braku zrozumienia ze strony innych do nagłego rozpoznania ich życzliwości i zrozumienia, ale też, być może, do porozumienia złudnego, które z czasem okazuje się zasłoną innej trudnej prawdy („Nauczyciel"). Mieszczą się tu również sytuacje sprawiedliwego przewartościowania krytycznej oceny własnej osoby przez innych, co usuwa bolesne wzajemne niezrozumienie ("Żona"). Obserwacje, dotyczące nieprawidłowości w odczytywaniu umysłów innych podmiotów, prowadzą do wniosku o

konieczności odróżniania obiektywnego obrazu świata od spojrzenia subiektywnego i własnych projekcji, czyli odróżniania w konceptualizacji źródła wiedzy i treści pojęciowej, co wymaga czynnej i otwartej postawy podmiotu poznającego, czujności umysłu, kontroli nie tylko nad innymi, ale i nad sobą.

Wydawałoby się, że podrozdział „Teoria umysłu w stronę "cudu kontaktu"" poświęcony jest charakterystyce opowiadań, które ilustrować mają „prawidłową teorię umysłu" („Słota" 1887, „Student" 1894). Jednak metaforyczny, zabarwiony nieco ironią tytuł tego podrozdziału ("cud kontaktu") otworzył autorowi furtkę dla połączenia charakterystyki zjawisk problematyzowanych przez Czechowa w ujęciach zasadniczo różnych. W ujęciu humorystyczno-satyrycznym, w opowiadaniu „Słota", ukazywany jest kontakt skażony przez kłamstwo, które jednak nie przeszkadza w osiągnięciu założonego celu, w drugim zaś – w ujęciu „serio", w opowiadaniu „Student",_ przedstawiona jest sytuacja obcowania z pewną tajemnicą, dotykającą faktycznie sfery *sacrum*. W tym też opowiadaniu, nota bene .cenionym przez samego Czechowa, zawarte jest – zdaniem mgra Sadeckiego – „komunikacyjne credo" pisarza, wyrażające się formułą: „zainteresowanie całym sobą tym, co dzieje się w duszy drugiego" (s.121). Taki jest właśnie wskazany przez autora rozprawy ideał tego, co określa on jako realizację „prawidłowej teorii umysłu".

Nie można się zgodzić z zaproponowaną formułą opisu, przedstawiającego te biegunowo różne relacje we wspólnej ramie: „dwa warianty, które nie prowadzą do prototypowego *happy end'u*" (s. 119). Potrzebne tu jest zdecydowanie inne wysłowienie komentarza do analizowanego „czytania umysłów".

Pomocne mogłyby okazać się tu propozycje W. Schmida - nieuwzględnionego w rozprawie autora studium "Proza kak poezija. Dostoevskij, Chekhov, avangard" (1998), gdyż zaprezentowane tam analizy zmian zachodzących w świadomości postaci (m. in. właśnie bohatera opowiadania „Student") pogłębiają wgląd w procesy poznawcze, przedstawiane przez Czechowa, w tym także te rozpoznane w krytyce za pomocą schematu „wydawało się – okazało się".

W rozprawie mgra Sadeckiego kilkakrotnie powraca refleksja na temat szczególnej właściwości czechowowskiego tekstu, a mianowicie - wolności pozostawionej przez autora czytelnikowi, wolności osiągniętej dzięki temu, że zawieszone zostały wyraźne oceny, które wskazywałyby jednoznacznie na system wartości samego autora. Jak zaznacza mgr Sadecki - czyni to niemożliwym mówienie o „idei ogólnej" w utworach Czechowa.

W proponowanych przez siebie analizach wybranych tekstów A. Sadecki skupia się na rekonstruowaniu poziomu komunikowania się postaci - uczestników świata przedstawionego,

uwzględniając poziom narracji, pomija jednak, jak wartościują oni to, co jest przedmiotem ich postrzegania w otaczającym ich świecie, a przecież nie zawieszają oni swoich ocen.

Zainteresowanie badacza kategorią „niewiarogodnego narratora", a także przedstawione przez niego analizy i słuszne w planie ogólnym wnioski, świadczą niewątpliwie o tym, że autor rozprawy jest świadom tego, że opowiadania tego typu stanowią wyzwanie dla czytelnika, co więcej - są "dobrą szkołą czytania, uczą bowiem rozpoznawania i rekonstruowania cudzych punktów widzenia". A jednak podjęty przez autora rozprawy proces owej rekonstrukcji urywa się, zatrzymuje na progu formułowania obserwacji i refleksji moralnej.

Niewątpliwie czytelnik utworu literackiego, tym bardziej jego badacz, do takich wartościujących kwalifikacji są zaproszeni. To oni właśnie mają podjąć wysiłek zrozumienia przedstawionych w utworze postaw i relacji interpersonalnych. Wysiłek wniknięcia w te relacje wymaga zrobienia zdecydowanego kroku w kierunku uwzględnienia kategoryzacji i konceptualizacji w planie moralnego wartościowania, uwzględnienia moralnej perspektywy postaci działających i opowiadających, jest niezbędny dla zdania sprawy z tego człowieczego wymiaru bycia w świecie, zarówno narratorów i postaci literackich (egzystentów), jak i realnych czytelników, jeśli chcemy zgłębiać "naukę o człowieku", którą tworzy Czechow.

W rozdziale czwartym zatytułowanym **„Umysł w „futerale" jako przyczyna nieprawidłowej kategoryzacji rzeczywistości"** mgr A. Sadecki podejmuje próbę zanalizowania problemu, uznanego za jedno z odkryć pisarza, a mianowicie, poważnego ograniczenia możliwości poznawczych człowieka, ukazanego przez Czechowa w opowiadaniu „Człowiek w futerale" (1898). Przypomina o różnych sensach nadawanych metaforze „zamknięcia człowieka w "futerale"" (o szerokim sensie tego pojęcia, nadawanym poprzez odniesienie do kontekstu historycznego i społeczno-obyczajowego, psychologicznego, a także o wąskim specjalistycznym jego użyciu w odniesieniu do autyzmu).

Autor rozprawy przystępując do analizy czechowowskich upostaciowań „futerału", przyjmuje perspektywę kognitywistyczną. Rozpatrywany w tej perspektywie termin "futerał" odnosi się do procesów poznawczych człowieka i funkcjonuje jako symbol nieprawidłowej konceptualizacji przez niego rzeczywistości. Autor wyjaśnia, że w umysłach skrępowanych "futerałem" nie występuje skalarność zjawisk, cechująca rzeczywistość, umysł taki pracuje jedynie przy pomocy znanych sobie schematów. Nie radząc sobie w kontakcie z rzeczywistością, z jej złożonością, umysł ucieka od niej w wygodny, bezpieczny schemat, z powodów tkwiących w nim samym. Odpowiadając na pytanie, co znaczy zamknąć się w schematach własnych myśli i uczuć, mgr Sadecki wskazuje na trzy mechanizmy

rozpoznawane w kategoriach kognitywnych. Są to: "rama z wypełnionymi lukami", „stały profil z bazy pojęciowej" oraz „rozszerzenie kategorii z odrzuceniem prototypu" (por. np analizę opowiadania "Agrest" 1898).

Mechaniczne profilowanie części informacji prowadzi do pojawienia się ram pojęciowych z zapełnionymi lukami. Wybór zaś wypełnionych ram wyklucza zarówno integrację pojęciową, jak i rozszerzenie metaforyczne, a pozostawia wybór gotowych scenariuszy (co ilustruje wybór „despoty" i/lub „lizusa" w analizie opowiadania "Kameleon" 1883).

Autor rozprawy, wskazując na stałe w opowiadaniach elementy: "konflikt błędnych kategoryzacji świata przez bohaterów" i 'kontrast aktualizowanych sprzecznych kontekstów", proponuje określenie poetyki Czechowa mianem „poetyki sprzeczności" (por. s. 172-173). Wydaje się, że właściwiej byłoby tu mówić o „poetyce przeciwieństw", gdyż z rzeczywistymi sprzecznościami mamy tu tylko niekiedy do czynienia.

Zasługą Mgr Sadeckiego jest odniesienie pojęcia „futerału", do wczesnej twórczości Czechowa., w której można odnaleźć liczne warianty realizacji tej metafory. Zauważa on , że Czechow skupiał uwagę na skutkach błędów w kategoryzacji i konceptuaalizacji rzeczywistości, które dotyczą zarówno spraw błahych, jak i fundamentalnych. Trafnie zauważa też, że ukazywane przez pisarza w opowiadaniach szanse i wysiłki rekonceptualizacji bywają prawdziwą „drogą przez mękę", daleko nie zawsze jednak przynoszą pożądane rezultaty, jak np., w opowiadaniu „Edukowane drewno" (1885), „Ciemnota" (1887), "Bezbronna istota" (1887).

Badacz wskazuje również na obecność w świecie opowiadań Czechowa udanych prób przewalczenia przez bohaterów ograniczeń, wynikających z utrwalonych schematów postępowania i przejętych wzorców, por. np. opowiadanie "Skrzypce Rotszylda" (1894), gdzie takie otwarcie ujęte jest za pomocą metafory pojęciowej, czy też opowiadanie "Po teatrze" (1892) – gdzie stanowi ono wynik integracji pojęciowej (s.165). Trzeci ze wskazanych mechanizmów – „przeramowanie" postrzeganego świata, ilustrowane jest przez badacz opowiadaniami "Dama z pieskiem" (1899) i "Nauczyciel języka rosyjskiego" (1894).

W obrębie zainteresowań autora rozprawy znalazły się także opowiadania, które uprzytamniają ryzyko podjęcia starań o wyzwolenie się z ograniczeń przyjętego rozumienia rzeczywistości. To, co jest szansą na zbliżenie się do adekwatnego postrzegania rzeczywistości (za sprawą „przeramowania"), niesie ze sobą ryzyko przyjęcia perspektywy być może bardziej atrakcyjnej, lecz nie mniej nieadekwatnej, niż odrzucona ("Anna na szyi" 1895). W podobnym kluczu - wydobycia ryzyka i zagrożeń - badacz wskazuje na

niebezpieczeństwo zbyt dużej łatwości przejmowania cudzego punktu widzenia, które nie daje nic, fałszuje tylko samoświadomość, przykrywa pustkę ("Duszka" (1899).

Ostatni piąty rozdział pracy **„Umysł czytelnika, czyli mentalne mechanizmy „współpracy" odbiorcy z autorem"** przybliża możliwości "czytania umysłu" na najwyższym poziomie komunikacji literackiej. W ujęciu kognitywnym –implikowany przez tekst odbiorca, i realny czytelnik stanowią instancje, które, odpowiednio, zajmuje najwyższą pozycję – jako umysły budują pozostałe mentalne reprezentacje. Pełnia praw przysługuje odbiorcy. W tym ujęciu komunikacji literackiej dużo skromniej przedstawia się perspektywa autora tekstu. W opowiadaniach Czechowa perspektywa autorska manifestowana jest przez szczególnie złożoną tkankę tekstu, który daje swojemu odbiorcy niespotykaną wcześniej swobodę wyboru tego, co może uznać za ważne. Wolność czytelnika w przypadku czytelnika-badacza staje – wedle autora rozprawy – wobec szczególnego wyzwania, a mianowicie konieczności odnalezienia intencji tekstu (określanej jako element kooperacji tekstu z czytelnikiem – element decydujący o odbiorze tekstu). Kategoria, zaprojektowana na potrzeby prowadzonych analiz, rozumiana ma być jako prototypowy model odczytania, którego częściami składowymi są (por. s. 42) m.in. kompetencja językowa odbiorcy, odpowiadająca językowi utworu, budująca kontekst tekstu wspólnota ram kulturowych, dostępnych czytelnikowi, i kompetencja literacka odbiorcy, a przede wszystkim perspektywa gatunku czy stylu, do których tekst się odnosi.

Zanim przejdę do całościowej oceny pracy mgra Artura Sadeckiego, pozwolę sobie na trzy uwagi natury nieco ogólniejszej:

Nasycenie pracy wielką ilością terminów zawsze stanowi wyzwanie dla czytelnika. Mnożenie terminów – bez wyraźnie zaznaczonej potrzeby zmiany znaczenia naraża dodatkowo na rozmaitego rodzaju błędy. Czytelnik tej rozprawy stawiany jest wobec konieczności ustalenia, przede wszystkim tego, jak się mają względem siebie takie wyrażenia, jak np.: „świat przedstawiony utworu", „świat utworu", „estetyczny świat", „świat artystyczny", „świat tekstu". Czy funkcjonują jako synonimy? Co ma znaczyć wyrażenie „świat tekstu" w wezwaniu do rekonceptualizacji świata tekstu? Co znaczy wyrażenie „świat tekstu" i czy użyte jest tak, jak w tytule książki R. Nycza, gdzie - jak objaśnia autor - ma znaczyć jednocześnie rzeczywistość zmediatyzowaną semiotycznie i tekst literacki, uprzytamniający naturę dostępnej poznaniu realności?

Nie jest dostatecznie jasne, jakie faktycznie cechy przypisuje mgr Sadecki proponowanemu przez siebie terminowi „prototypowy model odczytania" (por. s.119), a bez takiego uściślenia znaczenie terminu „intencja tekstu" nadal nie jest jasne. Można

się domyślać, że w projektowanej kategorii — „prototypowego modelu odczytania" wyraża się chęć badacza chronienia tekstu literackiego przed interpretacyjną samowolą czytelnika.

W kontekście wielu wyważonych sądów autora rozprawy nie sposób nie wytknąć mu zdumiewająco niefortunnego zdania: „A. Czechow sam odrzuca to uproszczenie języka, jakie później pojawi się w koncepcji F. de Saussure'a". (s. 88), w którym dla podniesienia autorytetu Czechowa bezpodstawnie deprecjonuje on osiągnięcia najwybitniejszego europejskiego językoznawcy. Z podobnym uchybieniem mamy do czynienia również w sposobie dystansowania się autora wobec kategorii arystotelesowskich (s. 173. s. 233).

Konkluzja

Mgr Sadecki jako czytelnik-badacz zaświadczył swoje poczucie wolności własną realizacją zasady „czytania umysłów". W swojej rozprawie prezentuje wielką pod tym względem swobodę i trafność egzemplifikacji różnorodnych wymiarów „teorii umysłu". Jego analizy powodzeń i niepowodzeń komunikacyjnych oraz prób ich przezwyciężenia w relacjach interpersonalnych wyjawiają intersubiektywną naturę świadomości, a także --mechanizmy procesów poznawczych przedstawiane w opowiadaniach Czechowa.

Zarówno wybór pola badawczego, jak i zastosowanej metodologii, jakich dokonał autor rozprawy, wymagały dobrej znajomości dzieła Antoniego Czechowa, a także dobrego rozeznania w literaturze przedmiotu. Na wyróżnienie zasługuje gruntowna argumentacja zasadności i potrzeby przedstawionego opracowania.

Przedłożona rozprawa pt. *"Kognitywne ujęcia kategorii umysłu w prozie Antoniego Czechowa"* spełnia wszystkie wymogi stawiane pracom doktorskim, co pozwala z przekonaniem wnioskować o dopuszczenie mgr Artura Sadeckiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Anna Jędrzejkiewicz

dr hab. Anna Jędrzejkiewicz

Warszawa , 25 stycznia 2019